

Sygn. akt IV CSK 636/16

POSTANOWIENIE

Dnia 18 sierpnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Jan Górski (sprawozdawca)

SSN Paweł Grzegorzczak

w sprawie z wniosku J.G.
przy uczestnictwie P. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w [...]
o ustanowienie służebności przesyłu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 18 sierpnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w [...]
z dnia 20 kwietnia 2016 r.

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od wnioskodawcy na rzecz
uczestniczki kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 października 2013 r. Sąd Rejonowy w [...] oddalił wniosek J.G. z dnia 29 listopada 2012 r., o ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości położonej w [...] przy ul. K. 222C, stanowiącej działkę ew. nr 141/6 obręb 54 objętą księgą wieczystą [...] na rzecz Przedsiębiorstwa K. Spółki G. sp. z o.o. w T. Oddział w [...], uznając za uzasadniony zarzut uczestniczki o zasiedzeniu służebności.

Ustalił, że w dniu 30 sierpnia 1989 r. na wniosek Zakładu Gospodarki Komunalnej i Czynów Społecznych w [...] została wydana decyzja udzielająca pozwolenie na budowę inwestycji, obejmującej wykonanie sieci gazowej z przyłączem II etap. Gazociąg został wybudowany częściowo z funduszy zgromadzonych przez Społeczny Komitet Budowy Gazociągu przy wsparciu finansowym i organizacyjnym Miasta L., które działało przez Zakład Gospodarki Komunalnej i Czynów Społecznych w [...] jako inwestor. Każdy z właścicieli nieruchomości, po których miał biec gazociąg, wyraził na to zgodę. W budowie gazociągu w ramach inwestycji czynowych brał udział M. A. - ojciec ówczesnych właścicieli nieruchomości przy ul. K. 222.

W dniu 6 grudnia 1990 r. dokonano odbioru i przekazania do użytku sieci gazowej z przyłączami II etap od Zakładu Gospodarki Komunalnej i Czynów Społecznych w [...] na rzecz Zakładu Gazowniczego w [...]. Przekazanie odbyło się nieodpłatnie. Protokół zdawczo-odbiorczy sporządzono w dniu 21 grudnia 1990 r. Przedmiotowy gazociąg stanowi odcinek sieci gazowej średniego ciśnienia przebiegający między innymi przez działkę numer 141/6 z południowego zachodu w kierunku północno-wschodnim. Od dnia odbioru urządzeń przesyłowych nieprzerwanie do chwili obecnej prowadzona jest ich eksploatacja i utrzymywana jest sprawność techniczna - najpierw przez poprzedników prawnych uczestnika, a obecnie przez uczestnika.

Przedsiębiorstwo Państwowe Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo z siedzibą w [...] w dniu 21 października 1996 r. zostało przekształcone w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa. Z dniem 31 grudnia 2002 r. z PGNiG S.A. zostało wydzielonych sześć spółek dystrybucyjnych utworzonych na

bazie funkcjonujących dotychczas Zakładów Gazowniczych. Na K. Spółkę Gazownictwa sp. z o.o. w T. przeszły w formie aportu składniki majątkowe, stanowiące zorganizowane części przedsiębiorstwa spółki PGNiG S.A., w tym PGNiG S.A. w [...] Oddział Zakład Gazowniczy w [...].

Wnioskodawca J. G. nabył nieruchomość położoną w [...] przy ul. K. oznaczoną nr 141/4 od T. i U. małżonków K. na podstawie notarialnej umowy zawartej w dniu 1 października 2008 r. Natomiast małżonkowie K. kupili tę działkę w dniu 3 lipca 1998 r. od B. J. i J. A., którzy nabyli jej własność na podstawie umowy przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 15 czerwca 1987 r.

Teren, jaki jest zajmowany przez urządzenie przesyłowe wraz z tzw. strefą kontrolowaną, ma szerokość 3 m i przebiega przez całą długość działki. Łączny obszar gruntu zajętego pod służebność wynosi 108 m². Teren zajęty na potrzeby istnienia urządzenia uwidoczniiony jest na mapie z projektem służebności przesyłu sieci gazowej, zaewidencjonowanej w Urzędzie Miasta L. Miejskim Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w dniu 24 czerwca 2014 r. za numerem 0663.1054-47/2014. Wartość rynkowa tego gruntu wynosi 23 392 zł.

Decyzją Prezydenta Miasta L. z dnia 26 października 2011 r. znak: GD-GD-II.6831.188.1.2011 zatwierdzony został podział nieruchomości położonej w [...] przy ulicy K.222b, oznaczonej jako działka 141/4 o pow. 0,4391 ha, dla której Sąd Rejonowy w [...] X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr [...]. Właścicielem nieruchomości podzielonej od dnia 1 października 2008 r., jak i nieruchomości powstałych w skutek podziału, oznaczonych jako działki 141/5 (o powierzchni 0,2139 ha) i 141/6 (o powierzchni 0,2252 ha) jest J. G.

W dniu 8 lutego 2012 r. wydana została decyzja Prezydenta Miasta [...] nr 79/12 o ustaleniu warunków zabudowy, w której zostały ustalone warunki zabudowy dla inwestycji budowlanej polegającej na realizacji budynku handlowo-usługowego na działce o numerze ewidencyjnym 141/6 położonej w [...] przy ulicy K. 222c. W maju 2012 r. J. G. dowiedział się, że przez jego działkę (poza wyznaczonym pasem technicznym i poza przednią linią zabudowy) przebiega gazociąg, który uniemożliwia zrealizowanie w tym miejscu opisanej inwestycji. W związku z powyższym wystąpił z propozycją przebudowy gazociągu do uczestnika

postępowania. Negocjacje jednak przedłużały się i ostatecznie wobec braku porozumienia nie doprowadziły do zmiany położenia gazociągu. Przed wystąpieniem z roszczeniem o ustanowienie służebności przesłał przez J.G. w piśmie z dnia 10 października 2012 r. poprzedni właściciele działki 141/4 nie kwestionowali uprawnień uczestnika do utrzymania i eksploatacji sieci gazowniczej, ani nie zgłaszali w związku z tym żadnych roszczeń w stosunku do Zakładu Gazowniczego w [...] i jego następców prawnych.

W dniu 1 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy w [...] Wydział XII Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego wydał postanowienie o połączeniu spółek dystrybucyjnych, w tym spółki K. Spółka Gazownictwa sp. z o.o. przez przejęcie przez spółkę PGNIG SPV4 sp. z o.o. Postanowieniem tegoż Sądu z dnia 11 września 2013 r. nazwa spółki PGNIG SPV4 sp. z o.o. została zamieniona na Polska Spółka Gazownictwa sp. z o.o. Wpisu o zmianie nazwy dokonano w dniu 12 września 2013 r.

Na podstawie tych ustaleń Sąd Rejonowy podniósł, że nie można ustanowić służebności, która powstała już wcześniej z mocy prawa. Podzielił pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2011 r. I CSK 157/11 (OSNC-ZD 2012, nr B, poz. 45), zgodnie z którym do nabycia w drodze zasiedzenia służebności przesłał nie jest konieczne, aby widoczne elementy trwałego urządzenia znajdowały się na nieruchomości, którą obciążać ma ta służebność.

Sąd Rejonowy zastosował dwudziestoletni termin zasiedzenia, łączący się z uzyskaniem posiadania w dobrej wierze. Jako datę początkową biegu terminu zasiedzenia przyjął dzień 21 grudnia 1990 r., wskazując, że tego dnia dokonano protokolarnego odbioru i przekazania do użytku sieci gazowej z przyłączami od Zakładu Gospodarki Komunalnej i Czynów Społecznych w [...] na rzecz Zakładu Gazowniczego w [...]. W rezultacie uznał, że dwudziestoletni termin zasiedzenia, liczony zgodnie z art. 112 zdanie 1 k.c. zakończył się z upływem dnia 21 grudnia 2010 r., i w rezultacie doszedł do wniosku, że poprzednik prawny uczestnika nabył w dniu 22 grudnia 2010 r. służebność przesłał w drodze zasiedzenia.

Wyraził zapatrywanie, że chwilą miarodajną dla oceny dobrej lub złej wiary posiadacza służebności jest moment objęcia służebności w posiadanie, a zgodnie

z art. 7 k.c. domniemywa się dobrą wiarę posiadacza. W związku z tym zwrócił uwagę, że sporna sieć gazowa została wybudowana na podstawie prawomocnego pozwolenia na budowę, które mogło być wydane wyłącznie inwestorowi, który wykazał prawo do dysponowania nieruchomością, zgodnie z art. 29 ust. 5 ustawy z dnia 25 października 1974 r. - Prawo budowlane (Dz. U. Nr 38, poz. 229 ze zm.). Podczas przekazania inwestycji sporządzono stosowne protokoły, do których nikt nie składał zastrzeżeń. Zatem właściciele wyrażając zgodę na budowę i nie wnosząc przez dwadzieścia lat żadnych roszczeń godzili się na taki stan rzeczy.

W rezultacie nie można było zdaniem Sądu pierwszej instancji poczynić poprzednikowi prawnemu uczestnika zarzutu, że nie dochował należytej staranności. Przyjął, że nieprzedłożenie przez uczestnika dokumentu darowizny gazociągu nie mogło samo w sobie obalać domniemania dobrej wiary. Sąd Rejonowy podniósł również, że zgodnie z orzecnictwem dla wzruszenia tego domniemania nie jest wystarczające potwierdzenie braku podstawy prawnej władania nieruchomością w postaci umowy zawartej w przewidzianej formie lub decyzji administracyjnej.

Apelację wnioskodawcy Sąd Okręgowy w [...] postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2016 r. oddalił. Podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, a także w zasadzie jego argumentację prawną

Podkreślił, że w sprawie nie budziło wątpliwości, iż najpóźniej od czasu sporządzenia protokołu zdawczo- odbiorczego środka trwałego, to jest od dnia 21 grudnia 1990 r., poprzednicy prawni uczestnika korzystali faktycznie z nieruchomości, będącej obecnie własnością wnioskodawcy w taki sposób, jakby przysługiwała im służebność przesyłu, a zatem byli posiadaczami służebności. Stwierdził, że posiadanie to nie zostało przerwane; wnioskodawca bowiem nie wykazał, iżby on sam, bądź którykolwiek z poprzednich właścicieli działki numer 141/6 (a poprzednio działki numer 141/4) podjął czynności o jakich mowa w art. 123 § 1 pkt 2 k.c., które mogłyby spowodować przerwę w biegu zasiedzenia

Sąd Okręgowy podzielił również stanowisko Sądu pierwszej instancji oparte na judykaturze, że służebność będąca przedmiotem sporu polegała na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego:

z dnia 26 lipca 2012 r., II CSK 752/11, LEX nr 1218185 i z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 157/11, LEX nr 1050400). Wyraził pogląd, że dla nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu nie jest konieczne aby widoczne elementy trwałego urządzenia znajdowały się na nieruchomości, którą ma obciążać służebność. Istotne znaczenie ma tylko świadomość właściciela gruntu, że na jego nieruchomości pod powierzchnią ziemi znajduje się urządzenie przesyłowe, w tym również możliwość zapoznania się z mapami dokumentującymi jego przebieg.

Podkreślił, że z wyjaśnień samego wnioskodawcy wynikało, iż w momencie nabywania działki uzyskał od zbywcy informację, o przebiegającym przez działkę gazociągu. Uznał więc, że zarówno wnioskodawca jak i jego poprzednicy prawni byli świadomi, że przez działkę objętą wnioskiem przebiega sieć gazowa i mogli z łatwością uzyskać wiedzę o jej dokładnym położeniu. Jego zdaniem to, że wnioskodawca nabywając działkę bezpodstawnie zakładał, że sieć gazowa przebiega w innym miejscu niż w rzeczywistości nie miało znaczenia dla uznania gazociągu za urządzenie widoczne w rozumieniu art. 292 k.c.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że odrębną kwestię stanowi prawo własności urządzeń przesyłowych, inną zaś - posiadanie służebności przesyłu. Wyraził pogląd, że odpowiedź na pytanie kto był właścicielem urządzeń przesyłowych ma istotne w sprawie znaczenie, w związku z treścią definicji ustawowej służebności przesyłu. Zgodnie bowiem z art. 305¹ k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c. (urządzenia przesyłowe) prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń. Wyraził pogląd, że w świetle tego unormowania, tylko przedsiębiorstwo przesyłowe może być podmiotem uprawnionym z tytułu służebności przesyłu, ale co więcej - dla jej powstania konieczne jest, aby było ono właścicielem urządzeń przesyłowych.

Podniósł, że zgodnie z art. 49 § 1 i 2 k.c. urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, sieci elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych nieruchomości, jeśli wchodzą w skład przedsiębiorstwa. Osoba, która poniosła koszty budowy tych urządzeń i jest

ich właścicielem, może od chwili wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) żądać aby przedsiębiorca, który przyłączył urządzenia do swojej sieci, nabył ich własność za odpowiednim wynagrodzeniem, chyba że w umowie strony postanowiły inaczej. Z żądaniem przeniesienia własności tych urządzeń może wystąpić również przedsiębiorca (por. art 31 ust 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków, jedn. tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 123, poz. 858 ze zm. i uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 26/11, OSNC 2012, nr 1, poz. 8, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2010 r., V CSK 206/09, LEX nr 578047).

Wskazał, że na gruncie pierwotnego brzmienia art. 49 k.c. w orzecznictwie przyjmowano, że przepis ten jedynie wyłączał urządzenia w nim wymienione spod działania zasady *superficies solo cedit* i nie regulował prawa ich własności. W związku z tym uznawano, że jeśli urządzenia przesyłowe uzyskują przymiot części składowej przedsiębiorstwa dotychczasowy właściciel nie traci ich własności na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego; pomimo ich połączenia z siecią - pozostają własnością dotychczasowego właściciela, mogą być przedmiotem umowy stron, a w jej braku - przedsiębiorca sieciowy staje się jedynie ich posiadaczem (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2006 r., III CZP 105/05, OSNC z 2006 r., nr 10, poz. 159).

Podniósł, że po zmianie art. 49 k.c. ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz zmianie niektórych innych ustaw stanowisko to utraciło aktualność; ustawodawca przesądził bowiem, że z chwilą połączenia z siecią urządzenia przesyłowe stają się odrębnymi od gruntu rzeczami ruchomymi, a o tym, kto jest ich właścicielem decyduje sfinansowanie kosztów budowy. Zauważył, iż w orzecznictwie przyjmuje się, że znowelizowany art. 49 k.c. dotyczy również sytuacji, w których urządzenia przesyłowe zostały zbudowane i podłączone do sieci przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2010 r., V CSK 195/09, OSNC z 2010 r., nr 7-8, poz. 116 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2014 r., IV CSK 521/13, LEX nr 1460773).

Stwierdził, że z dokonanych ustaleń wynika, iż urządzenia służące do przesyłu gazu, znajdujące się między innymi na działce numer 141/6, nie zostały wybudowane przez poprzednika prawnego uczestnika, koszty ich budowy ponieśli także właściciele nieruchomości gdzie gazociąg przebiega, którzy uzyskali również wsparcie finansowe z Urzędu Miasta L. W związku z tym ocenił, że urządzenia przesyłowe, które z chwilą połączenia z siecią przedsiębiorstwa przesyłowego stały się odrębnymi od gruntu ruchomościami, stanowiły pierwotnie, jak wywodził wnioskodawca, własność właścicieli nieruchomości, na których zostały posadowione.

Ocenił, że urządzenia te zostały przekazane nieodpłatnie, na podstawie protokołu zdawczo-odbiorczego środka trwałego poprzednikowi prawnemu uczestnika - Zakładowi Gazowniczemu w [...] przez Zakład Gospodarki Komunalnej i Czynów Społecznych w [...], który w toku realizacji inwestycji występował jako inwestor zastępczy. Według jego oceny - wbrew wywodom zawartym w apelacji - w wyniku tej czynności poprzednik prawny uczestnika nabył własność urządzeń przesyłowych. Zauważył, że dla skuteczności darowizny rzeczy ruchomej nie jest wymagane zachowanie żadnej szczególnej formy.

Według oceny Sądu Okręgowego całokształt okoliczności sprawy świadczył o tym, że do przekazania urządzeń na własność przedsiębiorstwa przesyłowego doszło na skutek działania Zakładu Gospodarki Komunalnej i Czynów Społecznych (przekazania środka trwałego), za co najmniej dorozumianą zgodą właścicieli nieruchomości. Jego zdaniem świadczył o tym przede wszystkim podkreślany przez wnioskodawcę bezsporny fakt, że jeszcze przez pewien czas (pięć bądź dziesięć lat) po wybudowaniu gazociągu Społeczny Komitet Budowy Gazociągu wyrażał zgodę na przyłączanie nowych użytkowników do sieci.

Doszedł do wniosku, że takie ograniczenie czasowe wynikać musiało z uzgodnień pomiędzy Społecznym Komitetem Budowy Gazociągu, a Zakładem Gospodarki Komunalnej i Czynów Społecznych. Gdyby bowiem podmiot ten działał bez uzgodnienia i umocowania ze strony Społecznego Komitetu, nie miałby żadnego interesu we wprowadzeniu tego rodzaju wymagania; z drugiej strony zaś zauważył, że gdyby nie chodziło o przeniesienie własności urządzeń na własność

przedsiębiorstwa przesyłowego wprowadzenie czasowego ograniczenia decydowania przez Społeczny Komitet o przyłączaniu nowych użytkowników byłoby nielogiczne, gdyż w każdym czasie to on właśnie uprawniony byłby do decydowania o możliwości wykorzystania urządzeń przez osoby trzecie. Na marginesie zauważył, że do czasu powstania sporu pomiędzy wnioskodawcą i uczestnikiem, to iż uczestnikowi przysługuje prawo własności urządzeń przesyłowych nie budziło żadnych wątpliwości, o czym świadczy treść wymienianej przez wnioskodawcę i uczestnika korespondencji w ramach negocjacji dotyczących przebudowy gazociągu (k. 34, 37).

Zwrócił uwagę, że nawet w razie przyjęcia, iż Zakład Gospodarki Komunalnej przekazując urządzenia przesyłowe poprzednikowi prawnemu uczestnika działał bez, czy też z przekroczeniem umocowania udzielonego mu przez właścicieli nieruchomości, to można byłoby wywodzić, że Zakład Gazowniczy nabył własność urządzeń przesyłowych na podstawie art. 169 § 1 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach sprawy uznać należałoby, że poprzednik prawny uczestnika w chwili objęcia urządzeń przesyłowych w posiadanie pozostawał w dobrej wierze. Dysponował bowiem niewątpliwie wiedzą o tym, że właściciele nieruchomości sami wyrazili wolę przeprowadzenia gazociągu przez ich działki, a w procesie inwestycyjnym byli reprezentowani przez Zakład Gospodarki Komunalnej i Czynów Społecznych.

Także zdaniem Sądu Okręgowego nie był uzasadniony zarzut naruszenia art. 245 § 2 k.c., i art. 73 § 2 k.c., oraz art. 305⁴ k.c., przez przyjęcie przez Sąd Rejonowy, pomimo poglądu wyrażonego w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91 (OSNC 1992, nr 4, poz. 48), że wejście w posiadanie nieruchomości w zakresie służebności, bez zachowania formy aktu notarialnego stanowiło nabycie tego posiadania w dobrej wierze a nie w złej wierze. W tej kwestii podniósł, że w sprawie spór dotyczył posiadania służebności, do którego przepisy dotyczące posiadania samoistnego nieruchomości można odnosić jedynie odpowiednio. Natomiast kwestie związane z korzystaniem przez przedsiębiorstwa przesyłowe z nieruchomości, na których posadowione były urządzenia o jakich mowa w art. 49 § 1 k.c., regulowane były przez przepisy prawa administracyjnego (art. 70 i 73 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce

nieruchomościami i wywłaszczaniu nieruchomości, jedn. tekst: Dz.U. z 1991 r., Nr 30, poz. 127 ze zm., a poprzednio art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, jedn. tekst: Dz. U. z 1974 r., Nr 10, poz. 64).

Wskazał, że na ich podstawie była możliwość wydania decyzji administracyjnej, ograniczającej prawo własności właściciela nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa bądź jednostki samorządu terytorialnego, dotyczącej zezwolenia na przeprowadzenie przez nieruchomość urządzeń przesyłowych, jednakże jedynie w braku zgody właściciela nieruchomości na dokonanie takich czynności. Zauważył, że dopiero w późniejszym okresie w orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszczona została możliwość umownego ustanowienia służebności gruntowej, która treścią odpowiada służebności przesyłu i dla powstania której konieczne było zgodnie z art. 245 § 2 k.c. zachowanie formy aktu notarialnego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC z 2003 r., nr 11, poz. 142). Zwrócił uwagę, że nie było również podstaw, w świetle obowiązujących w tamtym czasie przepisów, do wydania decyzji administracyjnej dotyczącej ograniczenia prawa właścicieli nieruchomości, na których posadowione zostały urządzenia przesyłowe, już choćby z tego względu, że głównym jego inwestorem nie był Skarb Państwa ani jednostka samorządu terytorialnego.

Stwierdził, że Zakład Gazowniczy w [...], w związku z zaangażowaniem właścicieli nieruchomości zorganizowanych w Społecznym Komitecie jego budowy w realizację tej inwestycji, niewątpliwie pozostawał w słusznym przekonaniu, że wyrazili oni zgodę na przeprowadzenie sieci przez ich nieruchomości. Zauważył, że pogląd o możliwości uznania przedsiębiorstw przesyłowych za posiadaczy służebności w dobrej wierze w sytuacji wydania pozwolenia na budowę urządzeń przesyłowych i wynikającego stąd domniemania o wyrażeniu zgody przez właścicieli nieruchomości na zlokalizowanie tych urządzeń został przyjęty w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2014 r., V CSK 87/13, LEX 1448336).

Z drugiej strony wskazał, że - w przeciwieństwie do przeniesienia własności urządzeń przesyłowych, które znajdowało podstawę w sporządzeniu protokołu zdawczo-odbiorczego środka trwałego i powiązanych z tym uzgodnieniach - żadne okoliczności w sprawie nie potwierdzały tego, aby choćby w sposób dorozumiany doszło do zawarcia umowy pomiędzy właścicielami nieruchomości a przedsiębiorstwem przesyłowym, określającej sposób korzystania przez przedsiębiorstwo z nieruchomości obciążonych na przyszłość. Jego zdaniem skoro zaś więc stosunek prawny pomiędzy stronami nie został uregulowany w umowie, stanowisko Sądu pierwszej instancji co do tego, że poprzednik prawny objął służebność w jedynie w posiadanie, będąc przy tym w dobrej wierze, uznać należało za trafne.

W skardze kasacyjnej opartej na podstawie naruszenia prawa materialnego skarżący zarzucił naruszenie art. 169 § 1 k.c. w związku z art. 49 § 1 i 2 k.c. i art. 7 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że poprzednik prawny uczestnika postępowania umową darowizny zawarł bez zachowania formy prawnej potwierdzającej treść i warunki umowy, bez zastrzeżenia o nieodpłatności dokonanego rozporządzenia cudzą rzeczą, nabył od nieupoważnionego inwestora urządzenia przesyłowe w dobrej wierze na podstawie protokołu zdawczo - odbiorczego środka trwałego; art. 292 k.c. w związku z art. 172 § 1 k.c., art. 7 k.c., art. 234 k.p.c., art. 285 § 1 k.c., art. 305⁴ k.c., art. 49 § 1 i 2 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że uczestnik postępowania nabył własność w dobrej wierze przez zasiedzenie służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu z dniem 21 grudnia 2010 r.; art. 245 § 2 k.c. w związku z art. 285 § 2 k.c., art. 305¹ k.c., art. 49 k.c., art. 305⁴ k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na stwierdzeniu, że dla ważności oświadczenia właściciela nieruchomości obciążonej wyrażającego zgodę na ustanowienie służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu nie była wymagana forma aktu notarialnego pod rygorem nieważności. Wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o wydanie orzeczenia reformatoryjnego zgodnie z wnioskiem z dnia 29 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skoro skarżący nie podniósł istotnych zarzutów procesowych, to podstawę oceny wskazanych zarzutów materialnych mógł jedynie stanowić ustalony przez Sądy *meriti* stan faktyczny sprawy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r., OSNC 1997, nr 8, poz. 112 oraz z dnia 6 maja 1997 r., II UKN 89/97, OSNAPiUS 1998, nr 4, poz. 128). Innymi słowy, gdy skarga kasacyjna jest oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego przez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, konieczne jest dokonanie oceny, czy ustalony przez sąd stan faktyczny odpowiada hipotezie zastosowanej normy prawnej. W takim wypadku zarzuty materialne skarżącego, aby mogły być uzasadnione muszą być osadzone w ramach stanu faktycznego zrekonstruowanego i ustalonego przez sąd w zaskarżonym orzeczeniu. Nie mogą one być natomiast oparte - co przeoczył wnioskodawca - na wizji stanu faktycznego zaprezentowanego przez skarżącego, gdyż jest to zabieg niedopuszczalny. Ustawodawca bowiem wprost przesądził, że Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Według ustaleń budowa gazociągu była prowadzona nie przez poszczególnych właścicieli na swych nieruchomościach przez, które gazociąg przebiega, lecz w ramach czynu społecznego przez Społeczny Komitet jego budowy, którego członkiem był poprzednik wnioskodawcy (§ 2 ust 2 uchwały nr 60 Rady Ministrów z dnia 13 kwietnia 1984 r w sprawie czynów społecznych oraz pomocy Państwa w ich organizacji Monitor Polski 1984, nr 11, poz. 75, ze zm., dalej: „uchwała”). Właściciele wyrazili wolę jego budowy po to, aby w swych domach mieć gaz i zawiązali w tym celu Społeczny Komitet Budowy Gazociągu, który ze środków zebranych od obywateli zainteresowanych posiadaniem przyłączy gazowych finansował po części tę inwestycję. Podmiot ten, nieposiadający osobowości prawnej, wystąpił do władz samorządowych o udzielenie wsparcia logistycznego i finansowego oraz zainicjował wystąpienie przez Zakład Gospodarki Komunalnej i Czynów Społecznych w [...] z wnioskiem do Urzędu Miasta o wydanie pozwolenia na budowę.

Budował więc gazociąg podmiot mający zdolność prawną i zdolność sądową, na rzecz którego zostało wydane pozwolenie na budowę. To Zakład Gospodarki Komunalnej i Czynów Społecznych w [...] po zbudowaniu gazociągu w dniu 21 grudnia 1990 r. i jego odbiorze, protokołem zdawczo odbiorczym przekazał go na rzecz Zakładu Gazowniczego w [...] (przedsiębiorstwo energetyczne, poprzednik uczestnika.), celem jego eksploatacji.

Zgodzić się trzeba z Sądem Okręgowym, że zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 49 k.c. z chwilą połączenia z siecią urządzenia przesyłowe stały się odrębnymi od gruntu rzeczami ruchomymi, a o tym, kto jest ich właścicielem, decyduje na gruncie ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków (jedn. tekst: Dz.U. z 2006 r, nr 123 poz. 858 ze zm.) sfinansowanie kosztów ich budowy. W sprawie nie miała ona jednak zastosowania, nie budowali bowiem przyłączy gazowych na swych nieruchomościach właściciele z własnych środków finansowych, lecz Zakład Gospodarki Komunalnej i Czynów Społecznych wraz ze Społecznym Komitetem Budowy Gazociągu ze wspólnych środków. Skarżący więc przeoczył, że właściciele działek, którym zresztą gazociąg miał służyć i służy, nie finansowali inwestycji bezpośrednio, lecz w dużej mierze sfinansował go ze składek mieszkańców i wykonał w czynie społecznym podmiot nie mający osobowości prawnej, tj. Społeczny Komitet Budowy Gazociągu, oraz Miasto L. Urządzenie to więc stanowiło własność nie prywatną, lecz społeczną. Należy bowiem przypomnieć, że czynem społecznym była działalność ludności, polegająca na świadczeniu własnych środków finansowych, materiałowych i robocizny w celu realizacji określonych zadań w obiektach i na terenach stanowiących własność społeczną służących zaspokojeniu potrzeb społecznych (§ 1 ust 1 uchwały). Niewątpliwie budowa urządzeń wodociągowo- kanalizacyjnych była obiektem w rozumieniu tej definicji (por. § 1 ust 2 uchwały nr 191 Rady Ministrów z dnia 15 lipca 1972 r. zmieniającej uchwałę w sprawie czynów społecznych oraz pomocy Państwa w ich organizowaniu i realizacji, Monitor Polski, Nr 37, poz. 207). Z samej więc wskazanej definicji wypływa wniosek, że przedmiotowy gazociąg stanowił własność społeczną.

Wprawdzie art. 128 k.c. został znowelizowany ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11), a następnie

ustawą dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny uchylony, to jednak zmiany te nie miały mocy wstecznej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1996 r., I CKU 38/96, Prok. i Pr. - wkł. 1997, nr 4, s. 27).

Z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny zniesiona została zasada, że jedynie Skarbowi Państwa może przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku czego państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. Zmiana art. 128 k.c. dokonana tą ustawą nie spowodowała jednak przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy przepisów kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie tej ustawy.

Przekształcenie zarządu w odniesieniu do gruntów w prawo użytkowania wieczystego, a w odniesieniu do znajdujących się na tych gruntach budynków, innych urządzeń i lokali w prawo własności nastąpiło w dniu 5 grudnia 1990 r. na podstawie w art. 2 ust. 1 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464, dalej: "ustawa o zmianie u.g.g."), natomiast w odniesieniu do innych składników majątkowych - również w prawo własności - przekształcenie dokonało się w dniu 7 stycznia 1991 r. na podstawie art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6, dalej: "u.z.p.p."; por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNCP 1991, nr 10-12, poz. 118; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14, LEX nr 1768878). Zauważyć też należy, że "uwłaszczenie" z mocy art. 2 ust. 1 i 22 ust. 1 ustawy o zmianie u.g.g. stwierdzane było deklaratywną decyzją wojewody albo zarządu gminy (por. art. 2 ust. 3 ustawy o zmianie u.g.g.; zob. także art. 200 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 1774 ze zm.), natomiast nabycie urządzeń z mocy przepisów ustawy o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych nie wymagało potwierdzenia żadną decyzją.

Urządzenia przesyłowe (linie przesyłowe) są zbiorem rzeczy ruchomych, a nie jedną rzeczą złożoną. Urządzeń takich, wchodzących w skład przedsiębiorstwa, nie można zatem uznać za "znajdujące się na gruntach", co do których państwowa osoba prawna, do której należało to przedsiębiorstwo, uzyskiwała prawo użytkowania wieczystego, gdyż nie były posadowione na tych właśnie gruntach, lecz na innych nieruchomościach. W tym stanie rzeczy gazociąg usytuowany na nieruchomości wnioskodawcy stał się własnością przedsiębiorstwa państwowego - Zakładu Gazowniczego w [...] w dniu 7 stycznia 1991 r.

Należy podzielić wywód Sądu Okręgowego dotyczący nieodpłatnego przekazania tego urządzenia stanowiącego ruchomość przez Społeczny Komitet Budowy Gazociągu za pośrednictwem Zakładu Gospodarki Komunalnej i Czynów Społecznych na rzecz Zakładu Gazowniczego w [...]. Przesądzało o tym ustalenie o uzgodnieniu z Zakładem Gazowniczym w [...], że jeszcze przez pewien czas (pięć bądź dziesięć lat) po wybudowaniu gazociągu Społeczny Komitet Budowy Gazociągu będzie wyrażał zgodę na przyłączanie nowych użytkowników do sieci. Zastrzeżenie takie wynikało stąd, że chodziło o to, aby i te osoby pokryły w części koszty inwestycji, skoro nie partycypowały w kosztach jego budowy. Oczywiście do zbycia ruchomości nie jest wymagana żadna szczególna forma czynności prawnej.

Powyższe uwagi czynią bezpodstawnym zarzut obrazy art 169 § 1 k.c. w zw. z art 49 § 1 i 2 k.c. i art 7 k.c. Poza tym trzeba zwrócić uwagę, że także zarzut kasacyjny obrazy prawa materialnego może stanowić uzasadnioną podstawę skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy ma znaczenie dla wyniku sprawy. Tymczasem Sąd Okręgowy, rozważał jedynie możliwość zastosowania art. 169 § 1 k.c. na wypadek braku podstawy do przyjęcia, że Zakład Gazowniczy w [...] nie stał się właścicielem spornego urządzenia na innej podstawie. W świetle więc oceny, że nabył własność urządzenia na podstawie art. 1 pkt 9 u.z.p.p. jego rozważanie stało się bezprzedmiotowe.

Drugi z zarzutów, tj. naruszenia art 285 § 1 k.c. w zw. z art 172 § 1 k.c., art 7 k.c., art 234 k.p.c., art 285 § 1 k.c., art 305⁴ k.c. i art 49 § 1 i 2 k.c. był bezpodstawny już z tego względu, że nie został prawidłowo sformułowany. Na podstawie wskazanych unormowań nie można nabyć „własności w dobrej wierze

służebności”. Obecnie na gruncie prawa polskiego mogą być nabyte przez zasiedzenie prawa rzeczowe (własność i służebność), które są przedmiotem posiadania, gdyż tzw. przedmiotowa zdolność do zasiedzenia jest kategorią normatywną. Przez zasiedzenie można więc nabyć tylko te prawa rzeczowe i o takiej treści w jakiej to przewiduje ustawa. Nie można zasiedzieć własności służebności, gdyż służebność, którą można nabyć przez zasiedzenie jest odrębnym i to ograniczonym prawem rzeczowym.

Skoro Zakład Gazowniczy w [...] stał się właścicielem gazociągu w dniu 7 stycznia 1991 r, to podnoszona w skardze kwestia, czy dolicza się okres zasiedzenia rzeczy ruchomej (urządzenia przesyłowego), do okresu zasiedzenia służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu w przypadku, gdy przedsiębiorca przesyłowy nabył własność urządzeń po momencie objęcia w posiadanie nieruchomości obciążonej, także nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W takim wypadku dwudziestoletni termin zasiedzenia i tak upłynąłby w dniu 7 stycznia 2011 r., a wnioskodawca wystąpił w sprawie do Sądu z wnioskiem z dnia 29 stycznia 2012 r.

W dobrej wierze jest ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo błędnie przypuszcza, że prawo to mu przysługuje, jeśli tylko owo błędne przypuszczenie w danych okolicznościach sprawy uznać należy za usprawiedliwione. Z kolei w złej wierze jest ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo wie, że prawo to mu nie przysługuje albo też ten, kto wprawdzie nie ma świadomości, co do nieprzysługiwania mu określonego prawa, jednakże jego niewiedza nie jest usprawiedliwiona w świetle okoliczności danej sprawy. Tym samym, dobrą wiarę wyłącza zarówno pozytywna wiedza o braku przysługującego prawa, jak i brak takiej wiedzy wynikający z braku należytej staranności, a więc niedbalstwa (por. np. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 23 lipca 2013 r., I CSK 360/14 LEX nr 1770906).

Domniemanie dobrej wiary może być obalone, ponieważ art. 7 k.c. nie wyłącza takiej możliwości. Obalenie domniemania nastąpi tylko jednak w przypadku udowodnienia przez przeciwnika (w tym wypadku wnioskodawcę) przeciwności, tj. istnienia złej wiary. Nie wystarczy dowód przeciwny,

tj. wykazanie, że dobra wiara może budzić wątpliwości, innymi słowy - że zainteresowany jej nie udowodnił. Właśnie bowiem ze względu na domniemanie sąd - bez dowodu - musi przyjmować istnienie dobrej wiary. W praktyce zdarza się, że strona, przeciwko której działa domniemanie określone w art. 7, zarzuca sądowi nienależyte wyjaśnienie okoliczności sprawy. Zarzut ten jest bezzasadny tak długo, jak długo strona ta nie udowodni istnienia stanu przeciwnego; nie wystarczają próby podważenia domniemania (por. wyrok SN z dnia 20 kwietnia 1994 r., I CRN 44/94, OSNC 1994, nr 12, poz. 245).

Taki właśnie wypadek wystąpił w sprawie, gdyż art. 7 k.c. nakazał przyjąć, że wejście w posiadanie nieruchomości w granicach służebności przez Zakład Gazowniczy w [...] stanowiącej obecnie własność wnioskodawcy, nastąpiło w dobrej wierze, albowiem przekonanie tego przedsiębiorstwa energetycznego o prawie do takiego zajęcia usprawiedliwiały towarzyszące temu objęciu okoliczności. Objęcie w posiadanie nastąpiło bowiem, zgodnie z wolą ówczesnego jej dysponenta M. A. będącego członkiem Społecznego Komitetu Budowy Gazociągu. Stosunek więc faktyczny jaki wystąpił wtedy pomiędzy tymi podmiotami dawał podstawę do oceny, że przedsiębiorstwo energetyczne obejmując to władztwo niczyjego prawa nie narusza (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2010 r., IV CSK 152/10, LEX nr 707912 i z dnia 7 maja 2014 r., II CSK 472/13, LEX nr 1476956).

Trafnie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że nie było podstaw, w świetle obowiązujących w tamtym czasie przepisów, do wydania decyzji administracyjnej dotyczącej ograniczenia prawa właścicieli nieruchomości, na których posadowione zostały urządzenia przesyłowe, już choćby z tego względu, że budowali go także mieszkańcy w formie czynu społecznego. Zakład Gazowniczy w [...], w związku z zaangażowaniem właścicieli nieruchomości zorganizowanych w Społecznym Komitecie w budowę gazociągu, niewątpliwie pozostawał w słusznym przekonaniu, że wyrazili oni zgodę na przeprowadzenie i eksploatację sieci przez ich nieruchomości. Poza tym rzeczywiście sporna sieć gazowa została wybudowana na podstawie prawomocnego pozwolenia na budowę, które mogło być wydane wyłącznie inwestorowi, który wykazał prawo do dysponowania

nieruchomością, zgodnie z art. 29 ust. 5 ustawy z dnia 25 października 1974 r. - Prawo budowlane (Dz. U. Nr 38, poz. 229 ze zm.).

W dodatku trzeba zgodzić się z Sądami *meriti*, że Zakład Gazowniczy w [...] dysponował wiedzą o tym, że właściciele nieruchomości sami wyrazili wolę przeprowadzenia gazociągu przez ich działki. Jeśli do tego dodać, że podczas przekazania inwestycji sporządzono stosowne protokoły, do których nikt nie składał zastrzeżeń, a właściciele wyrażając zgodę na budowę, nie wnosili przez dwadzieścia lat żadnych roszczeń co do eksploatacji gazociągu, godząc się na taki stan rzeczy, to należało dojść do wniosku, że wnioskodawca nie obalił domniemania określonego w art. 7 k.c.

Niewątpliwie do ustanowienia służebności przesyłu, która w istocie stanowi służebność gruntową (art 305⁴ k.c.) w drodze umowy właściciel nieruchomości po której przebiega urządzenie pod rygorem nieważności tej czynności winien złożyć oświadczenie woli w formie aktu notarialnego (por uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 142). Tym sposobem oczywiście służebność obciążająca obecną działkę 141/6 położoną w [...] przy ul. K. nigdy nie została ustanowiona. Gdyby tak się stało nabycie służebności przez zasiedzenie nie wchodziłoby w rachubę.

Jak wiadomo na gruncie instytucji zasiedzenia własności nieruchomości w judykaturze ostatecznie przesądzono o rygorystycznej wykładni pojęcia dobrej wiary. W powołanej już uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasadzie prawnej - z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91 wyjaśniono bowiem, że osoba, która weszła w posiadanie nieruchomości na podstawie umowy mającej na celu przeniesienie własności, zawartej bez zachowania formy aktu notarialnego, nie jest samoistnym posiadaczem w dobrej wierze.

Trafnie jednak Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że do zasiedzenia służebności unormowania dotyczące zasiedzenia nieruchomości stosuje się tylko odpowiednio (art. 292 k.c.) i w związku z tym, mając na uwadze treść posiadania w zakresie służebności, ta restrykcyjna wykładnia nie w każdym wypadku może mieć zastosowanie (por np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1975 r., I CO 9/75, OSNCP 1976, nr 10, poz. 219). W omawianym wypadku sami

właściciele nieruchomości podjęli inicjatywę budowy gazociągu czynem społecznym, nie po to aby tylko zbudować gazociąg przebiegający po ich nieruchomościach, ale po to aby otrzymywać gaz z powstałych przyłączy gazowych w czasie jego eksploatacji przez przedsiębiorstwo energetyczne. Taka zgoda na eksploatację przez przedsiębiorstwo energetyczne linii przesyłowej, a zatem na posiadanie przez niego cudzej nieruchomości w granicach służebności bez formalnego ustanowienia służebności w drodze umowy, w której właściciel złożyłby oświadczenie w formie aktu notarialnego w świetle wskazanych wyżej okoliczności nie dawała podstawy do przyjęcia złej wiary. Nie był więc także uzasadniony zarzut naruszenia 245 § 2 k.c. w zw. z art. 285 § 2 k.c., art. 305¹ k.c., art. 49 k.c., art. 305⁴ k.c.

W tym stanie rzeczy zaskarżone postanowienie pomimo częściowo błędnego uzasadnienia odpowiadało prawu i z tego względu skarga kasacyjna uległa oddaleniu (art. 398¹⁴ k.p.c.).

kc

jw